

# MIESZKANIA TRENINGOWE DLA MŁODZIEŻY BEZDOMNEJ I ZAGROŻONEJ BEZDOMNOŚCIĄ

**Raport z realizacji projektu realizowanego  
w latach 2016 – 2017 w Warszawie**

Opracowała  
Agnieszka Sikora



Projekt współfinansuje m.st. Warszawa



## SPIS TREŚCI

ZAŁOŻENIA PROGRAMU .....	3
CELE PROGRAMU.....	4
METODY EWALUACJI.....	6
UCZESTNICY.....	6
SYTUACJA ŻYCIOWA.....	9
MIESZKANIE I RODZINA.....	9
EDUKACJA.....	14
PRACA .....	16
OFERTA .....	17
MŁODZIEŻ W PROGRAMIE .....	20
MŁODE MATKI.....	22
POWODY WYCHODZENIA Z PROJEKTU.....	24
KONTYNUOWANIE WSPARCIA .....	28
WNIOSKI I REKOMENDACJE.....	29

## ZAŁOŻENIA PROGRAMU

Program mieszkań treningowych realizowany w Warszawie przez Fundację po DRUGIE jest skierowany do młodzieży (18-25 lat) znajdującej się w kryzysie bezdomności. W szczególności beneficjentami działania są dziewczęta i chłopcy posiadający na swoim koncie pobyty w różnego rodzaju placówkach (opiekuńczo-wychowawczych, socjalizacyjnych i resocjalizacyjnych) oraz w rodzinach zastępczych.

W ramach programu młodzież korzysta z następujących form wsparcia:

- zabezpieczenie sytuacji mieszkaniowej poprzez pobyt w mieszkaniu treningowym;
- praca nad poprawą własnej sytuacji oraz kontrola funkcjonowania w mieszkaniu, zapewniane przez opiekuna mieszkania, koordynatora projektu oraz wolontariuszy organizacji;
- praca socjalna zapewniana przez organizację i ośrodki pomocy społecznej;
- wsparcie w aktywizacji zawodowej, zapewniane przez urząd pracy, realizowane również poprzez włączanie młodzieży do innych projektów realizowanych przez Fundację po DRUGIE oraz inne organizacje działające na terenie Warszawy;
- pomoc terapeutyczna/psychologiczna w oparciu o ofertę fundacji oraz ofertę dostępną na terenie miasta.

Każdy uczestnik programu mieszkań treningowych jest zobowiązany do przestrzegania regulaminu mieszkań, w tym m.in. do utrzymywania trzeźwości, podejmowania aktywności na rzecz poprawy własnej sytuacji (edukacja, praca, terapia), współpracy z Fundacją po DRUGIE i udziału w proponowanych działaniach dodatkowych (organizacja czasu wolnego, udział w warsztatach, programach).

Pierwsze dwa tygodnie pobytu w mieszkaniu treningowym to czas, w którym kadra ma możliwość poznania nowego mieszkańca i jego potrzeb oraz rozpoznania jego sytuacji życiowej zarówno w kontekście spraw formalnych jak i osobistych. W okresie dwóch pierwszych tygodni mieszkaniowiec przechodzi przez tzw. okres adaptacyjny, w ramach którego jest zobowiązany do przestrzegania bardziej rygorystycznych zasad – np. zakaz przyjmowania gości, konieczność powrotu do mieszkania do godziny 20:00 (chyba, że pracuje). Pierwsze dwa tygodnie intensywnej pracy z uczestnikiem są również

czasem pozwalającym sprawdzić czy jest osobą zmotywowaną i potrafiącą dostosować się do panujących reguł.

Współpraca z organizacją opiera się na kontrakcie socjalnym, którym po pomyślnym przejściu przez okres adaptacyjny, zostaje objęty każdy uczestnik. Kontrakt podpisywany jest przez podopiecznego i opiekuna mieszkania treningowego. Zawiera spis najważniejszych zadań i celów, które powinien osiągnąć mieszkaniec oraz wszelkie informacje dotyczące jego sytuacji życiowej. Zwykle kontrakt jest weryfikowany raz na miesiąc, ale może też być odnawiany i weryfikowany częściej, jeśli wymaga tego indywidualna sytuacja mieszkańca.

Oferta kierowana do mieszkańca jest dostosowana do jego potrzeb, uwzględnia szeroki kontekst jego funkcjonowania. Program jest dedykowany osobom rzeczywiście gotowym do podejmowania wyzwania jakim jest zmiana stylu życia. Na wstępie eliminuje tych, którzy nastawieni są na zaspokojenie jedynie podstawowych potrzeb bytowych i trwanie przy własnym, niekoniecznie właściwym, stylu życia.

W ramach programu realizowanego w 2016 i 2017 roku Fundacja po DRUGIE dysponowała dwoma mieszkaniami wynajętymi na wolnym rynku. W każdym mieszkaniu przygotowano cztery miejsca dla uczestników – osobno dla dziewcząt i chłopców. Mieszkania były trzypokojowe, każde posiadało przestrzeń wspólną (salon, kuchnia, łazienka) oraz dwie sypialnie, każda wyposażona w dwa łóżka.

Rekrutacja do projektu miała charakter ciągły i była prowadzona w oparciu o szeroką współpracę Fundacji po DRUGIE z przedstawicielami placówek resocjalizacyjnych, socjalizacyjnych, opiekuńczo-wychowawczych, ośrodkami pomocy społecznej, Warszawskim Centrum Pomocy Rodzinie, kuratorami, organizacjami pozarządowymi. Młodzież była przyjmowana do programu w miarę wolnych miejsc.

Kadra programu mieszkań treningowych była objęta superwizją odbywającą się raz w miesiącu. Dodatkowo realizowane były stałe spotkania zespołu zajmującego się pracą z mieszkańcami, które odbywały się nie rzadziej niż raz na dwa tygodnie.

## **CELE PROGRAMU**

- Budowanie systemu wsparcia dla młodzieży dotkniętej ryzykiem bezdomności poprzez stworzenie sieci mieszkań treningowych i systemu opieki następczej.

- Tworzenie alternatywnego środowiska dla młodzieży zagrożonej bezdomnością, umożliwiającego budowanie prawidłowych relacji z otoczeniem, w tym prawidłowych relacji z rodziną i relacji rówieśniczych poprzez umieszczenie w nowym środowisku oraz prowadzenie oddziaływań wychowawczych oraz działań z zakresu edukacji pozaformalnej.
- Aktywizacja społeczna i zawodowa młodzieży poprzez prowadzenie oddziaływań pedagogicznych, pracę z doradcą zawodowym z Urzędu Pracy m. st. Warszawy, działania z zakresu edukacji pozaformalnej, dostępność narzędzi projektu Punkt Zwrotny realizowanego wspólnie z m. st. Warszawą i koncentrującego się wokół aktywizacji zawodowej.
- Wsparcie procesu usamodzielnienia wychowanek i wychowanków realizowane we współpracy z Warszawskim Centrum Pomocy Rodzinie, umożliwiające uczestnikom korzystanie ze wszystkich dostępnych systemowych narzędzi wsparcia.
- Zapobieganie wykluczeniu i degradacji społecznej grupy objętej zadaniem poprzez prowadzone oddziaływania i zapewnienie mieszkania.
- Zapobieganie uzależnieniom i rozwojowi przestępczości poprzez odpowiednie oddziaływania pedagogiczne, jak również poprzez pomoc w znalezieniu pracy i uzyskaniu godziwych zarobków.
- Zmniejszanie liczby beneficjentów pomocy społecznej poprzez nabywanie przez adresatów umiejętności samodzielnego funkcjonowania w społeczeństwie.
- Współpraca warszawskich służb na rzecz zapobiegania bezdomności poprzez zintegrowanie oddziaływań systemowych (współpraca z OPS – kontrakt socjalny, indywidualny program wychodzenia z bezdomności; urzędem pracy, WCPR, kuratorami, ośrodkami leczenia uzależnień itp.).
- Nabywanie kwalifikacji zawodowych przez wolontariuszy uczestniczących w projekcie.
- Przeprowadzenie ewaluacji zadania umożliwiające dalszy rozwój programu i wzmacnianie efektywności podejmowanej pracy socjalnej, pedagogicznej, psychologicznej.

- Tworzenie nowoczesnych, innowacyjnych rozwiązań systemowych pod kątem ich dalszego upowszechniania jako dobrej praktyki na terenie całego kraju.

## METODY EWALUACJI

Ewaluacja została wykonana na podstawie dokumentacji merytorycznej projektu, analizy wywiadów rekrutacyjnych z uczestnikami oraz kontraktów socjalnych. Dodatkowo w opracowaniu wykorzystano wywiady z uczestnikami i kadrami mieszkań oraz własne obserwacje związane z pracą z uczestnikami i kadrami projektu (udział w rozmowach rekrutacyjnych, ocenie postępu i realizacji kontraktu socjalnego uczestników, udział w spotkaniach superwizyjnych i zebraniach zespołu).

## UCZESTNICY

Do udziału w programie mieszkań treningowych, realizowanym od marca 2016 do grudnia 2017 roku, zgłosiło się łącznie **80 uczestników** (49 mężczyzn i 31 kobiet). Do programu nie zostało zakwalifikowanych 10 mężczyzn, z powodu niespełnienia kryterium rekrutacyjnego dotyczącego posiadania ostatniego miejsca zameldowania w Warszawie. Zespół rekrutacyjny odmówił także przyjęcia jednej z dziewcząt do czasu osiągnięcia przez nią pełnoletności (zgłosiła się do programu jako 17-latką) oraz dwóm kolejnym z powodu niespełniania przez nie kryteriów rekrutacyjnych.

Ostatecznie do programu **zakwalifikowało się 67 osób**. W 2016 r. przystąpiło do niego 16 mężczyzn i 10 kobiet – jedna z osób przystępowała do programu dwukrotnie; w 2017 r. do projektu przystąpiło 17 mężczyzn i 11 kobiet.

Pozostałe osoby nie zostały przyjęte do mieszkań z powodu braku miejsc lub nie stawiły się na przyjęcie i zrezygnowały z udziału w programie.

### Dynamika rekrutacji młodzieży do programu (marzec 2016-grudzień 2016)

Wyszczególnienie	Kobiety	Mężczyźni	Razem
Zgłoszenia ogółem	31	49	<b>80</b>
Pozytywny rezultat postępowania rekrutacyjnego	28	39	<b>67</b>
Negatywny rezultat postępowania rekrutacyjnego	3	10	<b>13</b>
Udział w programie	21	33	<b>54</b>

W stosunku do 2015 roku, kiedy to organizacja realizowała pilotażowy program mieszkań treningowych, odnotowane zostało większe zainteresowanie udziałem w projekcie. Zdarzały się i nadal się zdarzają sytuacje odmowy przyjęcia ze względu na brak miejsc. W grudniu 2017 na możliwość zamieszkania oczekują 4 osoby.

Liczba osób zgłaszających się i przyjmowanych do mieszkań treningowych w stosunku do liczby miejsc w mieszkaniach (8 miejsc) wydaje się w pierwszej chwili bardzo wysoka i nieadekwatna do istniejącej oferty. Niemniej jednak ten stan rzeczy można wyjaśnić w prosty sposób. Przede wszystkim uczestnicy projektu będą dzielić się na tych, którzy zdecydowali się na podjęcie procesu pracy nad sobą i którzy przebywali w mieszkaniu długofalowo i na tych, którzy w krótkim czasie dali się poznać jako osoby nie posiadające gotowości do pracy nad zmianą własnej sytuacji. Do tej drugiej grupy zaliczać się będzie zdecydowana większość uczestników.

Przeprowadzane w ramach procesu rekrutacji wywiady z uczestnikami, a nawet zbierana w tym procesie dokumentacja (opinie z placówek) nie dają pełnego obrazu odnoszącego się do rzeczywistego sposobu funkcjonowania uczestnika, stąd częste są sytuacje, w których do programu zakwalifikowane zostają osoby, które nie są faktycznie zainteresowane pracą nad sobą.

*Placówki zazwyczaj przedstawiają wychowanka w możliwie najlepszym świetle. Chodzi przecież o to, żeby został przyjęty do programu mieszkań treningowych. Napisanie w opinii, że jest uzależniony i za każdym razem na przepustce zażywał narkotyki mogłoby mu zaszkodzić.*

fragment wywiadu z kadrą mieszkań treningowych

Również sami kandydaci do mieszkań treningowych we wstępnych wywiadach przedstawiają siebie w superlatywach i ukrywają swoje problemy.

*Może w dwóch przypadkach zdarzyło się, że kandydat przyznał się do uzależnienia. Zwykle jednak uczestnicy mówią, że mieli kontakt z używkami, ale to było dawno i nie stanowi żadnego problemu. Często zarzekają się wręcz i stwierdzają, że to świństwo, trucizna, że w ogóle ich to nie interesuje. Tymczasem my już po tygodniu wiemy, że mamy do czynienia z sobą uzależnioną.*

*Nowo przyjmowani nie deklarują również problemów natury psychicznej, mówią zwykle o wysokiej motywacji do działania, gotowości podjęcia pracy i wszelkich aktywności, które mogą im pomóc w lepszym funkcjonowaniu.*

*Czasem jest tak, że domyślamy się i czujemy, że uczestnik czy uczestniczka nie mówi nam prawdy, ale nie możemy eliminować nikogo jedynie na podstawie naszych przypuszczeń czy fantazji.*

fragmenty wywiadu z kadrą mieszkań treningowych

Kandydaci do mieszkań treningowych bronią się także przed sprawdzaniem ich wiarygodności. Często robią to w sposób nieudolny na przykład, gdy proponuje się im wykonanie testu na obecność narkotyków informują, że utrzymują się one w organizmie nawet do pół roku (co jest oczywistą nieprawdą) lub dziwią się negatywnym wynikiem stwierdzając, że „ktoś im musiał czegoś dosypać”. Nie przyznają się do toczących się przeciwko nim postępowań karnych lub nie informują o tym, że mają kuratora.

Próby zatajenia stanu faktycznego – w szczególności odnoszące się do ukrywania uzależnienia – nie są skuteczne. Stąd część uczestników w krótkim czasie opuszcza mieszkania treningowe. Zwykle jest to związane ze złamaniem zasady trzeźwości, która obowiązuje wszystkich uczestników.

Najdłuższy pobyt w mieszkaniu treningowym trwał od marca 2016 do czerwca 2017 (15 miesięcy) najkrótszy – 1 dzień (uczestnik sam wyprowadził się z mieszkania). Poniższa tabela odnosi się do czasu pobytu w mieszkaniach treningowych.

#### **Czas pobytu młodzieży w mieszkaniach treningowych (marzec 2016-grudzień 2017)**

do 1 tygodnia	powyżej 1 tygodnia do 1 miesiąca	powyżej 1 miesiąca do 3 miesięcy	powyżej 3 miesięcy do 5 miesięcy	powyżej 5 miesięcy
5	24	11	6	8

Należy jednocześnie zaznaczyć, że 4 osoby zostały przyjęte do programu mieszkań treningowych na przełomie listopada i grudnia 2017 r., zatem nie jest jeszcze możliwe dokonanie pełnej oceny ich możliwości w zakresie funkcjonowania w programie.



## SYTUACJA ŻYCIOWA

Młodzież, która zgłosiła się do udziału w projekcie, znajdowała się w trudnej sytuacji życiowej. Związane to było przede wszystkim ze środowiskiem pochodzenia i brakiem możliwości wsparcia ze strony bliskich dorosłych, brakiem jakiegokolwiek miejsca zamieszkania czy możliwości pobytu (bezdachowość), głębokimi problemami w funkcjonowaniu społecznym (uzależnienia, upośledzenie).

Odnosząc się do sytuacji życiowej młodzieży dokonano podziału na kilka obszarów związanych z jej funkcjonowaniem społecznym i przeprowadzono analizę uwzględniając sytuację mieszkaniową i sytuację rodzinną, edukację i pracę zawodową.

## MIESZKANIE I RODZINA

Część mieszkańców, którzy zostali skierowani do programu przez placówki resocjalizacyjne i opiekuńczo-wychowawcze, nie miała możliwości powrotu do środowiska rodzinnego. Powody tej sytuacji były różne – głównie były związane z faktem, iż rodzina/opiekunowie nie mieli możliwości przyjęcia dziecka z powrotem (pobyt w zakładzie karnym, eksmisja, brak stałego miejsca zamieszkania rodziców/opiekunów, uzależnienia, choroby psychiczne).

*Mieszkałem z tatą, siostrą i jej dzieckiem. Nie mieliśmy pieniędzy, więc nie płaciliśmy za czynsz. Teraz jest już nakaz eksmisji. Siostra dostała swoje mieszkanie i przeniesie się tam z synem, ale dla mnie nie ma żadnej opcji.*

*Byłam w rodzinie zastępczej, ale czułam się tam źle... chociaż spędziłam tam całe życie właściwie. W domu ciągle były do mnie pretensje i miałam wrażenie, że jestem trochę na doczepkę. Gdy skończyłam osiemnaście lat okazało się, że nie ma już dla mnie miejsca w domu.*

fragmenty wywiadów z beneficjentami mieszkań treningowych

Znaczące były również sytuacje jakie tworzyły się na linii wychowanek – placówka opiekuńcza, gdzie pomimo iż kandydat do projektu mieszkań treningowych uczył się dziennie, nie było możliwości przedłużenia jego pobytu w placówce. W jednym przypadku było to związane z konfliktem między kadrą a wychowankiem, w drugim zaś – niejasną sprawą podejrzenia wychowanka o molestowanie seksualne i obawami placówki o jego funkcjonowanie w środowisku placówki (potencjalne zagrożenie dla młodszych

dzieci). Na uwagę zasługuje fakt, iż w tym przypadku nie było żadnych formalnych rozstrzygnięć, które potwierdzałyby ową inkryminację.

Wśród uczestników znalazły się także osoby, które poniosły porażkę w procesie usamodzielnienia skierowane do mieszkań treningowych przez Warszawskie Centrum Pomocy Społecznej, ośrodki pomocy społecznej, albo przez rówieśników współpracujących z Fundacją po DRUGIE. Ta grupa, obejmująca 8 uczestników, zasługuje na szczególną uwagę, bowiem jej losy wskazują nie tylko na ich osobistą porażkę, ale również **na brak wystarczającego wsparcia po opuszczeniu placówki.**

*Po wyjściu wróciłem do domu, bo nie było innej możliwości. Nie chciałem tam wracać, bo wiedziałem jak jest. Po jakimś czasie matka zaczęła robić dokładnie to samo co działo się kiedy byłem młodszy. Wyrzucała mnie z domu, zamykała przede mną drzwi. Kilka miesięcy żyłem na ulicy.*

*Jakiegoś planu na to co ze mną będzie jak wyjdę, nie było. Byłem w ośrodku wychowawczym, a jak wróciłem to w moim domu nie było dla mnie już miejsca. Matka miała nowego partnera, który od początku mnie nie akceptował, więc uciekałem i mieszkowałem u kolegów albo u dziewczyny.*

*Zanim trafiłem do mieszkań treningowych mieszkalem na klatkach schodowych albo na działkach. Czasem u kolegi, ale właściwie z dnia na dzień musiałem coś sobie organizować. Nie wiedziałem, że mam jakiś program usamodzielnienia, czy że należy mi się jakieś mieszkanie. Po prostu próbowałem sobie jakoś po swojemu radzić.*

*Nikt się specjalnie nie zastanawiał co dalej ze mną będzie. Wyszedłem z ośrodka i pojechałem do domu, bo niby gdzie miałam jechać? W domu nie ma najlepszych warunków, nie mam tam nawet swojego łóżka. Ojciec ma nową partnerkę i tylko to się dla niego liczy. Pozwalali mi u siebie nocować, ale musiałam spać na podłodze, więc zaczęłam jeździć po koleżankach, aż pani w WCPR powiedziała, że są takie mieszkania treningowe.*

fragmenty wywiadów z beneficjentami mieszkań treningowych

W gronie młodzieży przebywającej w mieszkaniach treningowych znalazły się również osoby korzystające z noclegowni i schronisk dla bezdomnych oraz domów samotnej matki i ośrodka interwencji kryzysowej. Znaczące jest, że w skład tej grupy

wchodzą aż 24 osoby, z czego aż 7 ma na swoim koncie trwające więcej niż rok doświadczenie bezdomności.

*Żyłem na ulicy odkąd wyszedłem z placówki. Tak widocznie miało być. Byłem w różnych placówkach dla bezdomnych. W ogóle chyba całe życie byłem albo w ośrodku, albo na ulicy. Tylko niech mi pani powie, jak w takiej sytuacji człowiek ma zrobić coś sensownego ze swoim życiem? Jak ma pójść do pracy, skoro śpi na ławce w parku? No jak?!*

*To w ogóle jest bardzo skomplikowane. Zaczęło się od tego, że tata stosował wobec nas przemoc. Najpierw była Niebieska Karta, jakieś spotkania, wywiady, ale nic to nie dało. Potem rodzice się rozwiedli i mama założyła nową rodzinę. Ja byłem na doczepkę. Raz mieszkałam u mamy, raz u taty. Nigdzie nie było dobrze... Ojciec jest jaki jest, a mama miała nowe problemy i nowe dziecko. Potem mama rozeszła się z tym swoim partnerem i też została bezdomna. Obie trafiłyśmy do ośrodka.*

fragmenty wywiadów z beneficjentami mieszkań treningowych

### Sytuacja mieszkaniowa (marzec 2016-grudzień 2017)

Opis sytuacji	Kobiety	Mężczyźni	Razem
bezdomność trwająca powyżej 12 miesięcy	2	7	9
korzystanie z oferty dla bezdomnych (noclegownie, jadłodajnie, schroniska)	1	8	9
doświadczenie bezdomności bez korzystania z oferty (squoty, klatki schodowe etc.)	2	12	14
pobyt w domu samotnej matki/ośrodka interwencji kryzysowej	3	0	3

Kolejną grupę mieszkańców stanowią osoby, które nie posiadają doświadczenia pobytu w placówce ani rodzinie zastępczej, jednak ich sytuacja rodzinna powodowała konieczność szukania alternatywnego miejsca mieszkania. Taka sytuacja miała miejsce w przypadku 5 osób. W tej grupie aż 3 osoby uczyły się dziennie – 2 uczęszczały do klasy maturalnej dobrych warszawskich szkół, 1 osoba do szkoły zawodowej. W przypadku 2 osób powodem opuszczenia domu rodzinnego była przemoc i uzależnienie, w przypadku 1 osoby zakaz zbliżania się i kontaktu nałożony na tę osobę przez

prokuratora. 2 kolejne osoby również doświadczały w swoim środowisku rodzinnym przemocy, w przypadku 1 z nich dodatkowym powodem opuszczenia domu była eksmisja.

Analizując powyższe dane można określić główny powód tego stanu rzeczy. Jest nim **niewydolność systemu pomocy dziecku i rodzinie**.

Relacje rodzinne i sposób funkcjonowania rodzin mieszkańców oraz brak odpowiednich, wystarczających oddziaływań w tym zakresie w dużej mierze stanowią przyczynę kryzysowej sytuacji w jakiej znajdowali się mieszkańcy. Zdecydowana większość młodzieży nie posiadała stałego, wspierającego, dorosłego z grona najbliższej rodziny (matka/ojciec). Młodzież, która utrzymywała kontakt ze swoimi rodzicami zwykle miała z nimi zaburzone relacje, co było związane głównie z uzależnieniami, pobytami w zakładach karnych lub faktem wchodzenia przez rodziców w nowe związki. Rodzice nie wykazywali zainteresowania pobytami swoich dzieci w mieszkaniach treningowych, nie podejmowali kontaktu z organizacją, nie odwiedzali swoich córek i synów w mieszkaniu, rzadko wspierali ich finansowo.

Jedynie w trzech przypadkach widoczne było zainteresowanie ze strony rodziców. W pierwszej sytuacji matka adopcyjna pozostawała w stałym kontakcie z kadrą mieszkań i wykazywała duże zainteresowanie sytuacją swojego dziecka. Problemem nie była jednak jej postawa wobec jego potrzeb, ale uzależnienie syna. W krótkim czasie okazało się, że mieszkaniec nie jest gotowy do skorzystania z oferty. Co więcej od chwili opuszczenia mieszkań nie utrzymuje on kontaktu ani z matką, ani z organizacją.

W kolejnej sytuacji matka mieszka poza Warszawą (przeprowadziła się w związku z przemocą domową). Kobieta pozostaje w stałym kontakcie z synem i relacja ta faktycznie ma mocne podstawy, stanowi również jeden z najważniejszych zasobów mieszkańca.

Trzeci przypadek, w którym kontakt rodzica z dzieckiem miał stały, prawie codzienny charakter jest przykładem relacji pozornej. Matka pomogła synowi, który opuścił zakład karny, znajdując wsparcie dla niego w postaci mieszkania treningowego. Nie wykazała jednak gotowości do przyjęcia go pod swój dach. Kobieta pozostaje w kontakcie z kadrą mieszkań, ale sama nie ma oferty dla swojego dziecka.

Mimo złożonych sytuacji rodzinnych młodzież zwykle pozostaje w kontakcie ze swoimi rodzicami. Wiele spośród tych kontaktów odbywa się w szczególnych warunkach

– zakład karny, ośrodek dla bezdomnych albo w stanie upojenia alkoholowego rodzica w mieszkaniu o bardzo niskim standardzie. Zdarzyło się również, że rodzic kontaktował się z mieszkańcem w tajemnicy przed obecnym partnerem.

Duża część mieszkańców nie miała pełnej rodziny – jeden z rodziców nie żyje lub jest nieznany.

Zdecydowanie większe wsparcie młodzież otrzymywała od dalszej rodziny. W 10 przypadkach były to ciocie i babcie, które oferowały uczestnikom jedzenie i pomoc w załatwianiu różnych spraw o charakterze formalnym (wizyta w urzędzie, poszukiwanie pracy) czy też zapraszając do siebie święta. W większości przypadków były to jednak nieregularne kontakty.

Często zgłaszanym przez młodzież problemem był także brak kontaktu z rodzeństwem, co dotyczyło głównie uczestników przebywających wcześniej w domach dziecka. W 3 przypadkach rodzeństwo zostało skierowane do adopcji i młodzież nie miała żadnej możliwości nawiązania kontaktu z nim.

Zdarzały się również sytuacje głębokich rozłamów w rodzinach – wspomniany wcześniej mieszkaniak był objęty zakazem zbliżania się i pobytu w domu rodzinnym z powodu przypisania mu stosowania przemocy (ostatecznie sąd warunkowo umorzył postępowanie); inny wspomniany wcześniej uczestnik nie mógł przebywać w domu rodzinnym z powodu domniemanego zagrożenia związanego z jego zachowaniami seksualnymi (co nie zostało potwierdzone w żadnym orzeczeniu sądowym), kolejny nie mógł przebywać w domu rodzinnym ze względu na swoje wcześniejsze postępowanie (zachowania przestępcze, zażywanie narkotyków).

Kilkoro mieszkańców nie utrzymywało żadnych kontaktów z bliskimi.

Należy tu również zwrócić uwagę na fakt założenia własnej rodziny przez 5 mieszkańców. W mieszkaniach treningowych przebywały 2 dziewczyny, które były matkami. W chwili zamieszkania były rozdzielone od swoich dzieci (jedno było umieszczone w domu dziecka, drugie w rodzinie zastępczej). W związku z poprawą sytuacji życiowej dziewcząt związaną przede wszystkim z ich udziałem w programie, sąd

rodzinny przywrócił im prawo do opieki nad dziećmi, a w mieszkaniu zamieszkało dwóch niespełna rocznych chłopców. Obydwie mieszkanki pozostawały również w bliskiej relacji z ojcami dzieci. Jeden z nich również przebywał w mieszkaniu treningowym.

## EDUKACJA

W przypadku młodzieży opuszczającej placówki objętej programem usamodzielnienia główną motywacją do kontynuowania nauki była możliwość otrzymywania comiesięcznego wsparcia finansowego z tego tytułu. Młodzież zapisywała się do szkół, jednak rzadko faktycznie kontynuowała naukę jednocześnie tracąc środki finansowe przysługujące na ten cel.

Główną przyczyną porzucenia nauki jest trudność godzenia jej z pracą zarobkową oraz niedostrzeżenie rzeczywistej potrzeby dalszego uczenia się. W niektórych przypadkach pojawia się również brak zdecydowania co do wyboru kierunku kształcenia lub niezadowolenie ze sposobu prowadzenia zajęć szkolnych.

*Jak pracuję przez pięć dni w tygodniu to nie mam już siły, żeby dodatkowo chodzić do szkoły. Muszę kiedyś odpocząć czy zrobić pranie.*

*W tych szkołach dla dorosłych to w ogóle nie wiadomo o co chodzi. Jakiś bałagan jest. Zajęcia są odwoływane, przekładane, nikt nas o tym nie informuje.*

fragmenty wywiadów z beneficjentami mieszkań treningowych

W mieszkaniach przebywały ponadto osoby mające na swoim koncie pobyty w zakładach karnych, które również podejmowały edukację oraz osoby uczące się w trybie dziennym.

*Bardzo trudno jest pogodzić codzienną naukę w szkole z pobytem w mieszkaniu treningowym, bo nie da się specjalnie podjąć pracy. Ja mam alimenty, więc jakoś sobie radzę, ale jak ktoś nie ma środków od rodziców to oim zdaniem nie ma szans.*

*Kiedy trafiłem do mieszkań treningowych miałem przed sobą jakieś pół roku przygotowań do matury. Gdybym nie dostał szansy pobytu w mieszkaniu i nadal musiał być w placówce dla bezdomnych, nie dałbym rady*

*z egzaminami. Tam kazali mi przede wszystkim pracować na rzecz ośrodka i ograniczali moje chodzenie do biblioteki.*

fragmenty wywiadów z beneficjentami mieszkań treningowych

### **Podjęmowanie edukacji (marzec 2016-grudzień 2017)**

<b>Opis sytuacji</b>	<b>Kobiety</b>	<b>Mężczyźni</b>	<b>Razem</b>
Nauka w systemie dziennym	4	1	5
Nauka w szkole wieczorowej/zaocznej	7	11	18
Kursy zawodowe	4	2	6
Osoby faktycznie kontynuujące naukę, kończące kursy zawodowe	9	6	15

Warto również zwrócić uwagę na fakt, iż zdecydowana większość mieszkańców posiadała jedynie wykształcenie gimnazjalne (pojawiały się również osoby, które ukończyły jedynie szkołę podstawową). Przygotowanie zawodowe miała jedynie garstka uczestników (ukończenie szkoły zawodowej – 6 osób), dodatkowo problematyczny był fakt, że nie byli oni zainteresowani podejmowaniu pracy zgodnej z uzyskanymi kwalifikacjami.

*Szkołę zawodową kończyłam w placówce. Tam był wybór albo gastronomia, albo fryzjerstwo. Ani jedno, ani drugie mnie nie interesowało, więc musiałam wybierać mniejsze zło.*

fragmenty wywiadów z beneficjentami mieszkań treningowych

Kolejny problem, który uwidocznił się w miarę realizacji projektu to zbyt ambitne plany edukacyjne niektórych uczestników. Dotyczy on młodzieży opuszczającej placówki resocjalizacyjne dla nieletnich. Aż czworo uczestników w swoim programie usamodzielnienia miało zaplanowaną edukację w technikach o bardzo wysokim poziomie nauczania (np. wymagana była znajomość dwóch języków obcych). Niezbędne było zatem dokonanie weryfikacji planów edukacyjnych młodzieży i urealnienie ich. Ta sytuacja nie działała korzystnie na motywację uczestników, którzy od miesięcy planowali inny bieg wydarzeń widzieli siebie w innej roli. Należy jednak zwrócić uwagę na te sytuacje, bowiem przygotowanie realnych planów usamodzielnienia wychowanka powinno stanowić jedno z ważniejszych zadań placówki resocjalizacyjnej.

## PRACA

Do mieszkań treningowych trafiają głównie osoby bezrobotne, bardzo często nie mające żadnego doświadczenia na rynku pracy, zwykle nie posiadające żadnych kwalifikacji zawodowych.

Podjęcie pracy jest jednym z najważniejszych wyzwań jakie stoi przed mieszkańcami, ale jednocześnie stanowi jeden z największych problemów. Często mieszkańcy mają wyższe aspiracje zarobkowe niż możliwości i umiejętności. Nie chcą podejmować pracy zawodowej, która wiąże się z otrzymywaniem najniższych rynkowych stawek i przedłużają poszukiwania, odrzucają kolejne oferty, w efekcie pozostając bez środków do życia.

Dużym problemem jest również nieuczciwe podejście pracodawców, którzy potrafią wykorzystywać fakt, iż młodzież posiada niskie kwalifikacje oraz niewielką wiedzę w zakresie poruszania się po rynku pracy. Obiecane podpisanie umowy przekładane jest tygodniami. W rezultacie młodzież pracuje na czarno. Przedłużający się okres otrzymywania umów przekłada się czasem na utratę przez młodzież ubezpieczenia – licząc na uzyskanie umowy nie reguluje swojej sytuacji formalnej w urzędzie pracy.

Kolejna bariera jest związana z niskimi kompetencjami społecznymi i interpersonalnymi uczestników. Nie radzą sobie w sytuacjach napięcia i stresu, łatwo wpadają w gniew, nie są gotowi do właściwego rozwiązywania trudnych sytuacji w pracy i bywa, że po prostu ją porzucają.

Zdarzały się także przypadki utraty pracy spowodowane podejrzeniem o dokonanie kradzieży. W żadnym jednak z tych przypadków pracodawcy nie podejmowali działań formalnych, nie zgłaszali spraw organom ścigania, jedynie zwalniali z pracy.

W czasie pobytu w mieszkaniach treningowych, pomimo wskazanych trudności, w zasadzie wszyscy mieszkańcy podejmowali próby aktywizacji zawodowej. Wyjątek stanowią mieszkańcy uczący się w systemie dziennym (1 osoba w ogóle nie podejmowała zatrudnienia) oraz mieszkańcy krótkookresowi i dotknięci zaburzeniami/chorobami psychicznymi. Jeden z mieszkańców przez okres trzech miesięcy uczęszczał na dzienną terapię, którą odbywał w oddziale szpitala psychiatrycznego. Ten fakt uniemożliwił mu podejmowanie zatrudnienia, wpływał jednak korzystnie na funkcjonowanie uczestnika.



Szczególna była również sytuacja matek, które po odzyskaniu dzieci musiały skupić się na opiece nad nimi i nie podejmowały pracy.

### Sytuacja na rynku pracy (marzec 2016-grudzień 2017)

Wyszczególnienie	Kobiety	Mężczyźni	Razem
Podjęcie pracy zawodowej (umowa)	18	15	33

## OFERTA

W stosunku do przeprowadzonego w 2015 roku programu pilotażowego **znacznie rozbudowana została oferta kierowana do mieszkańców**. Jest to związane zarówno z rozwojem samego działania jak i z rozwojem Fundacji po DRUGIE, która w kolejnych latach funkcjonowania mogła skierować do młodzieży coraz więcej działań. Warto również zauważyć, że praca z młodzieżą nie toczyła się tylko w mieszkaniu, ale również w siedzibie organizacji, gdzie uczestnicy korzystali z różnych form wsparcia oraz spotkali się ze swoimi rówieśnikami.

Młodzież uczestnicząca w programie mieszkań treningowych w latach 2016-2017 wzięła udział w następujących projektach realizowanych przez Fundację po DRUGIE:

1. JA MAMA – projekt dotyczący rozwijania kompetencji rodzicielskich, w którym wzięły udział młode mamy przebywające w mieszkaniach;
2. PUNKT ZWROTNY – projekt dotyczący aktywizacji zawodowej, zostało w niego włączonych 8 uczestników programu, 4 osoby zakończyły kurs zawodowy;
3. ZWIĘKSZENIE SAMODZIELNOŚCI OSÓB BEZDOMNYCH POPRZEZ SYSTEM USŁUG REINTEGRACJI SPOŁECZNEJ I ZAWODOWEJ – projekt mający na celu przeciwdziałanie bezdomności, w którym brali udział wszyscy mieszkańcy; korzystali oni z pomocy doradcy zawodowego, wsparcia psychologicznego, brali udział w warsztatach rozwijających kompetencje społeczne, postawy obywatelskie oraz w warsztatach profilaktycznych. Część mieszkańców skorzystała również z pomocy rzeczowej;
4. CO MNIE CZEKA GDY STĄD WYJDE – projekt był realizowany zarówno w 2016 jak i w 2017 r. W 2016 r. – historie niektórych mieszkańców zostały opisane w książce

wydanej w ramach projektu, 3 podopiecznych wzięło udział w debacie z udziałem młodzieży z placówek resocjalizacyjnych; W 2017 r. – młodzież brała udział w tworzeniu kalendarza motywacyjnego na 2018 r., uczestniczyła w debatach – 2 osoby, pomagała w organizacji działania – 6 wolontariuszy;

5. SUBIEKTYWNIE – ROZMOWY DOKUMENTALNE – cykl spotkań z filmem dokumentalnym w Stacji Falenica, 2 mieszkańców;
6. KAMPANIA 19 DNI PRZECIWKO PRZEMOCY I KRZYWDZENIU DZIECI I MŁODZIEŻY – 2 mieszkańców wzięła udział w spotkaniu z Rzecznikiem Praw Obywatelskich;
7. KRZYK – SPOŁECZNY EKSPERYMENT ARTYSTYCZNY – 1 mieszkanka obejrzała spektakl przygotowany w ramach projektu, pomagała w sprawach organizacyjnych.
8. JA. NIE BIORĘ – projekt dotyczący profilaktyki i interwencji zażywania narkotyków oraz HIV/AIDS – w ramach działania 4 mieszkańców regularnie korzystało ze spotkań z terapeutą uzależnień, 10 osób skorzystało z doradztwa w zakresie HIV/AIDS, 6 osób brało udział w warsztatach dotyczących HIV/AIDS, 3 uczestników brało udział w działaniach z zakresu peer-edukacji (edukacji rówieśniczej) i przygotowaniu ulotki profilaktycznej.

Dodatkowo młodzież uczestniczyła w warsztatach organizowanych w mieszkaniach treningowych prowadzonych przez opiekunów i wolontariuszy. Zajęcia dotyczyły głównie spraw związanych z codziennym funkcjonowaniem – wspólne gotowanie, porządki, drobne prace remontowe, przygotowywanie świątecznych ozdób etc. Młodzież brała również udział we wspólnych wyjściach do kina, teatru, na kręgle, lodowisko, paintball itp. Część wyjść mieszkańcy organizowali samodzielnie uzyskując wsparcie finansowe od Fundacji po DRUGIE.

Mieszkańcy brali również udział w kilku programach radiowych i telewizyjnych, udzielali wywiadów prasie, co również przekładało się na lepsze ich funkcjonowanie, pozwalało na dokonywanie lepszej oceny własnej sytuacji, a także przełamywanie barier komunikacyjnych.

Wszystkie te działania ukierunkowane były na rozwijanie młodzieży i rozbudzanie w niej nowych potrzeb. Ich celem było wskazywanie uczestnikom nieznanym wcześniej możliwości i wprowadzanie ich na wyższy szczebel funkcjonowania.

Z drugiej strony w znacznym stopniu w stosunku do programu pilotażowego zwiększona została kontrola w mieszkaniach oraz wprowadzone zostały bardziej rygorystyczne zasady (zakaz przyjmowania gości przez pierwsze dwa tygodnie i całkowity zakaz przyjmowania gości na noc, regularne badania na obecność alkoholu i narkotyków, niezapowiedziane wizyty nocne).

Istotne jest, że obie te sprawy działały się równolegle. Szeroka oferta kierowana do mieszkańców pomagała w egzekwowaniu właściwych zachowań i postaw. Pozwalała na włączanie młodzieży w nowy sposób funkcjonowania i zmniejszała poczucie ograniczenia wynikające z zaostrzonych zasad.

*Ja rozumiem, że musi być tak, że jesteśmy kontrolowani. Czasem sobie nawet myślę, że to dobrze, bo niektóre osoby nie miałyby w sobie tyle siły, żeby na serio coś robić ze swoim życiem. Dla mnie też ważne jest to, że poza tym, że undacja mnie jakoś ocenia to daje też inne możliwości.*

*Na początku bardzo mnie wkurzało, że opiekun ciągle do nas przychodzi. Nie jestem przyzwyczajony do tego, że ktoś mnie sprawdza. Potem się do tego przyzwyczaiłem, a czasem jest tak, że czekam na jego przyjście, bo mam coś do omówienia i chcę pogadać.*

*Dla mnie ważne jest, że mamy możliwość robienia różnych rzeczy razem, a nie że tylko mieszkanie i praca. Osoby, które przychodzą do fundacji są dla mnie bliskie.*

*W jakimś sensie wszyscy mamy podobną sytuację. Fajnie jest, że się spotykamy, razem coś gotujemy czy idziemy na kręgle. To trochę nas odstresowuje, poza tym mamy z kim pogadać o różnych problemach.*

fragmenty wywiadów z beneficjentami mieszkań treningowych

Ważnym elementem oferty było również **integrowanie służb i tworzenie zespołów interdyscyplinarnych**. W skład zespołów oprócz kadry fundacji wchodził pracownicy socjalni, asystenci rodziny, kuratorzy społeczni i zawodowi, nauczyciele, pedagodzy. Podejmowana współpraca za każdym razem przekładała się na stworzenie spójnej oferty i planu pracy z podopiecznym, a w efekcie pozwalała na poprawę jego sytuacji. Tylko w jednym przypadku rozstrzygnięcia zespołu interdyscyplinarnego były dla podopiecznej niekorzystne (w jej opinii). Było to związane z podjęciem decyzji

o przeniesieniu jednej z matek z mieszkania treningowego do ośrodka interwencji kryzysowej.

## MŁODZIEŻ W PROGRAMIE

Zdecydowanie największe korzyści związane z udziałem w projekcie są widoczne wśród osób, które wiążą się z organizacją w dłuższej przestrzeni czasowej. Im dłuższy pobyt, tym większa zachodzi w nich zmiana. Możliwość długiego pobytu dotyczy również tych osób, które wykonują działania na rzecz poprawy własnej sytuacji. Jest to zatem grupa posiadająca umiejętność dostosowania się warunków pobytu, przestrzegająca określonych zasad, mająca nieco lepsze rozeznanie w funkcjonowaniu społecznym. Warto jednocześnie zaznaczyć, iż w tej grupie są również osoby, którym zdarzyło się złamanie regulaminu, jednak nie zawsze jest ono powodem do natychmiastowego opuszczenia programu. Sytuacja mieszkańca każdorazowo oceniana jest bardzo szczegółowo i zespół podejmując decyzję bierze pod uwagę nie tylko samo zdarzenie, ale również całościowy obraz i sposób realizacji kontraktu socjalnego.

### Przykład

Mieszkaniec poszedł do pracy w nocnym klubie i po pracy spożywał alkohol ze znajomymi. Pojawił się w mieszkaniu rano (sobota) i nadal był pod wpływem alkoholu. W tym dniu w mieszkaniu prowadzone były zajęcia kulinarne. Mieszkaniec musiał natychmiast opuścić lokal, ale otrzymał możliwość stawienia się na spotkaniu w biurze fundacji w poniedziałek. Dwie noce spędził na ulicy. Po powrocie otrzymał naganą, ale jednocześnie kolejną szansę na rozpoczęcie pracy nad sobą. Został również zobowiązany do spotkania z terapeutą uzależnień.

Wśród mieszkańców „długoterminowych” jedynie trzy osoby nie otrzymały nagany (trzy nagany są jednoznaczne z koniecznością opuszczenia projektu). Pokazuje to, że praktycznie wszyscy uczestnicy łamią zasady pobytu w mieszkaniach, tylko niewielka część potrafi wyciągać właściwe wnioski.

Młodzież, która przebywała w mieszkaniu przez minimum 3 miesiące zdołała poprawić swoją sytuację życiową. Przede wszystkim uregulowała swoje sprawy formalne (ubezpieczenie, wniosek o przyznanie lokalu socjalnego, uaktualnienie programu usamodzielnienia) i miała możliwość zabezpieczenia podstawowych potrzeb. Dodatkowo

nawiązała współpracę z ośrodkiem pomocy społecznej, przynajmniej okresowo podjęła pracę zawodową, poprawiła swoją kondycję zdrowotną, przez dłuższy czas utrzymywała trzeźwość, nabyła również nowe kompetencje społeczne (udział w warsztatach, spotkania z psychologiem, doradcą zawodowym).

Bez wątplenia największe korzyści dotyczą osób, które pozostają w programie długo. Najdłużej w programie utrzymywała się wspomniana wcześniej młoda mama, która przebywała w mieszkaniu przez 15 miesięcy. W mieszkaniach była również ze swoim synem. Podopieczna w znacznym zakresie poprawiła swoją sytuację. Wśród najważniejszych osiągnięć należy wskazać: odzyskanie praw do opieki nad dzieckiem i dobrą współpracę z kuratorem i asystentem rodziny (pozytywne opinie), ukończenie kursu zawodowego (sprzedawca), uczęszczanie na terapię psychologiczną. Podopieczna wzięła również udział we wszystkich projektach zaproponowanych jej przez fundację.

#### **Korzystne rozstrzygnięcia sytuacji mieszkaniowej osób opuszczających mieszkania treningowe**

Opis sytuacji	Kobiety	Mężczyźni	Razem
Wyprowadzka do lokalu socjalnego	1	1	2
Wyprowadzka do rodziny/partnera	7	3	10

Warto zaznaczyć, że aż dwoje mieszkańców przebywających w projekcie jedynie przez dwa miesiące, również usamodzielniało się – jeden zamieszkał w lokalu socjalnym, drugi wynajął mieszkanie. Dodatkowo jedna uczestniczka po miesiącu pobytu wyprowadziła się do wynajętego lokalu.

Do młodzieży przebywającej w mieszkaniach treningowych skierowanych zostało szereg działań mających na celu poprawę jej sytuacji.

## Działania zrealizowane przez uczestników (marzec 2016-grudzień 2016)

Wyszczególnienie	Kobiety	Mężczyźni	Razem
umożliwienie zakwaterowania	21	33	54
uzyskanie pakietu na start (karta telefoniczna, karta miejska, środki higieny etc.)	21	33	54
stworzenie kontaktu socjalnego	15	26	41
ubezpieczenie (urząd pracy, ośrodek pomocy społecznej, podjęcie pracy)	17	24	41
złożenie wniosku o przyznanie lokalu socjalnego	15	25	40
udział w warsztatach kompetencji społecznych, obywatelskich realizowanych w ramach innych projektów FpD	17	26	43

## MŁODE MATKI

Dużym wyzwaniem, przed którym stanął zespół organizacji był fakt przyjęcia do mieszkań treningowych dwóch dziewcząt będących matkami. Sytuacja ta zasługuje na szczegółowe wyjaśnienie.

Obydwie dziewczyny trafiły do programu bez swoich dzieci. Obydwie były pozbawione władzy rodzicielskiej, a dzieci były umieszczone w rodzinie zastępczej i domu dziecka. Po niedługim okresie pobytu w mieszkaniach odzyskały swoich synów i zamieszkały razem z nimi. Dziewczęta zostały objęte wsparciem asystentów rodziny oraz kuratorów. Dodatkowo otrzymywały wsparcie finansowe z ośrodka pomocy społecznej, środki z programu 500+ i tzw. kosiniakowe (1000 zł/miesięcznie).

W związku z pobytami małych dzieci w mieszkaniach zostały zaostrzone kontrole, opiekun mieszkania pojawiał się na miejscu nawet dwa razy dziennie, dodatkowo toczyła się codzienna praca asystentów i odbywały częste wizyty kuratorów. Bardzo ważne dla wszystkich służb było zapewnienie dzieciom możliwie najlepszych warunków rozwoju oraz bezpieczeństwa. Zespół mieszkań treningowych co miesiąc sprawozdawał sądom rodzinnym o sytuacji dzieci i matek.

Pojawienie się w mieszkaniach małych dzieci pozytywnie wpłynęło na zachowanie pozostałych mieszkanek. Zdecydowanie wzrosła ich odpowiedzialność, wyeliminowane zostały niewłaściwe zachowania np. palenie papierosów w mieszkaniu, zapraszanie gości.

Dziewczęta wspierały matki w opiece nad dziećmi, chętnie uczestniczyły w czynnościach pielęgnacyjnych i zabawach.

O ile jedna z mam od początku prawidłowo funkcjonowała w projekcie, coraz lepiej wypełniała swoje obowiązki rodzicielskie (właściwa pielęgnacja, troska o zdrowie dziecka, stymulowanie rozwoju, prawidłowo nawiązana więź), o tyle druga od początku przejawiała liczne trudności w wypełnianiu roli rodzica jak i mieszkanki. Dziewczynę cechowała duża niedojrzałość, brak umiejętności prawidłowej oceny sytuacji, panowania nad emocjami – nawet agresja. Mimo szerokiej oferty jaka została do niej skierowana (warsztaty umiejętności rodzicielskich, społecznych, trening zastępowania agresji, pomoc psychologiczna) zespół organizacji w porozumieniu z służbami posiadającymi wgląd w sytuację dziewczyny podjął decyzję o umieszczeniu jej w ośrodku interwencji kryzysowej. Decyzja ta była związana z troską o dobro dziecka. W warunkach mieszkania treningowego nie ma możliwości całodobowego wglądu w sytuację, który jest możliwy jedynie w środowisku placówki. O powodach opuszczenia mieszkania treningowego i przeniesieniu do ośrodka został niezwłocznie powiadomiony sąd rodzinny.

Choć jedna z mam niestety nie funkcjonowała prawidłowo i nie była w stanie skorzystać z przedstawionej jej oferty, należy uznać, iż możliwość pobytu matek z dziećmi w warunkach mieszkania treningowego jest doskonałym i potrzebnym rozwiązaniem. Młode dziewczęta, które odznaczają się niedostosowaniem społecznym i które, chociażby z racji swojego młodego wieku, nie posiadają wystarczającej dojrzałości i cierpliwości niezbędnej przy opiece nad dzieckiem, potrzebują szczególnego wsparcia w pierwszych chwilach rodzicielstwa. Możliwość szerokiej współpracy służb, rozwijania umiejętności rodzicielskich i społecznych dziewcząt tworzona w warunkach mieszkania treningowego znacznie zwiększa ich szansę na późniejsze, pozytywne rodzicielstwo. Jednocześnie zwiększa szansę dzieci na prawidłowy rozwój i niepowielanie schematów rodzinnych (ośrodki, uzależnienia). Warto podkreślić, że pobyt w mieszkaniu treningowym, w przeciwieństwie do domu samotnej matki, umożliwia rozwój w środowisku otwartym, nie w instytucji i w większym stopniu przyczynia się do budowania samodzielności oraz nabywania umiejętności niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania w społeczeństwie.

Sytuacja ta ujawniła również kolejny ważny i nierozwiązany w Polsce problem społeczny jakim jest brak właściwego wsparcia dla bezdomnych matek, którym odebrano dzieci. Dziewczyna pozbawiona władzy rodzicielskiej nie ma możliwości zamieszkania w domu samotnej matki, gdzie mogłaby pracować nad zmianą swojej sytuacji. Pobyt w schronisku dla bezdomnych, nawet przy właściwym postępowaniu matki i podjęciu działań na rzecz poprawy, mógłby dla sądu rodzinnego okazać się niewystarczający. Schronisko nie jest bowiem właściwym środowiskiem dla małego dziecka. Uzyskanie mieszkania socjalnego wymaga czasu (nasza podopieczna otrzymała przydział już w kwietniu 2016 r., a możliwość wprowadzenia się dopiero w czerwcu 2017 r.).

Sposób funkcjonowania w warunkach mieszkania treningowego jednej z mam, postępy jakie poczyniła pokazują, iż stworzenie systemowego rozwiązania wspierającego kobiety-matki w kryzysie przyczynić się może do poprawy kondycji polskiej rodziny.

## **POWODY WYCHODZENIA Z PROJEKTU**

Proponowane w ramach mieszkań treningowych rozwiązania zapewniające młodzieży dach nad głową, ale jednocześnie stawiające ją przed koniecznością podejmowania szeregu działań na rzecz zmiany własnej sytuacji są dla wielu podopiecznych niezwykle trudnym wyzwaniem. Dach nad głową, szczególnie dla osób żyjących na ulicy, jest punktem wyjścia, stanowi zabezpieczenie podstawowej potrzeby, jednak po „ochłonięciu” – wyspaniu się w czystej pościeli, włożeniu wypranych i świeżych ubrań, ogrzaniu i najedzeniu – dają o sobie znać dotychczasowe nawyki i styl życia. Zabezpieczenie pierwszych potrzeb powoduje, że niektórzy uczestnicy programu zaczynają się czuć bardzo pewnie i próbują realizować wcześniejsze przyzwyczajenia. W pierwszej kolejności wśród „złych” przyzwyczajzeń pojawia się towarzystwo i używki. Młodzież, mimo obowiązującego w mieszkaniach regulaminu, zaprasza swoich kolegów i koleżanki, organizuje wspólne libacje, a w efekcie opuszcza mieszkanie, które miało stać się punktem wyjścia do budowania innego życia. Właśnie używki i towarzystwo stanowiły główny powód, dla którego młodzież musiała opuścić projekt. Dotyczyło to 5 kobiet i 21 mężczyzn. Kolejnym powodem konieczności wyjścia z projektu jest brak podejmowania działań na rzecz poprawy własnej sytuacji i brak podjęcia zatrudnienia (10 osób) oraz zachowania agresywne (4 osoby).



Mieszkańcy, którzy z powodu łamania regulaminu musieli opuścić projekt za każdym razem otrzymywali propozycję alternatywnego zakwaterowania (hostel, schronisko, ośrodek leczenia uzależnień).

*To są zwykle bardzo nieprzyjemne sytuacje. Większość uczestników reaguje dość agresywnie na informację o konieczności opuszczenia mieszkania, ale pojawiają się także łzy i przeprosiny. Mając na uwadze to, że pracujemy z bardzo młodymi ludźmi, którym po wyjściu z programu grozi bezdomność, staramy się ich przekonywać do alternatywnych form zakwaterowania. Znaczącą barierą w przyjęciu przez uczestników propozycji pobytu w schronisku jest jednak ich wcześniejsze doświadczenie związane z przebywaniem w placówce. Zdarza się więc, że wybierają klatkę schodową.*

fragment wywiadu z kadrą mieszkań treningowych

W początkowej fazie projektu zdarzało się, że wykluczeni z programu mieszkańcy wracali i próbowali nadal korzystać z mieszkania pod nieobecność opiekuna. Po zaostreniu zasad i w wyniku konsekwentnego postępowania zespołu od 2017 r. nie dochodziło już do takich sytuacji.

*Jeden z mieszkańców, który złamał regulamin wrócił do mieszkania i chciał sobie w nim nadal przebywać, ale poinformowałem opiekuna. Po pierwsze nie chciałem ukrywać niczego, bo sam mogę na tym za dużo stracić. Poza tym tam była też obawa, że może zabrać jakieś nasze rzeczy. Nie ufałem mu.*

fragment wywiadu z beneficjentem mieszkań treningowych

Najczęstszym powodem wykluczenia uczestnika z udziału w projekcie jest **zażywanie środków psychoaktywnych**. W przypadku osób uzależnionych bardzo szybko dochodzi do łamania trzeźwości, stąd spora liczba mieszkańców, która swój pobyt w programie kończyła po zaledwie kilku tygodniach.

W przypadku jednej osoby powodem renowania z mieszkań było **stosowanie przemocy** wobec współmieszkańca, **zachowania agresywne** były powodem opuszczenia mieszkania łącznie przez 4 uczestników. Za każdym razem byli to mężczyźni.

Jeden z uczestników, który opuścił mieszkanie treningowe z powodu zażywania narkotyków po dwóch tygodniach powrócił do projektu i otrzymał możliwość tymczasowego zakwaterowania, do dnia przyjęcia na leczenie odwykowe. Pobyt

w mieszkaniu treningowym był dla uczestnika jedynym rozwiązaniem umożliwiającym mu oczekiwanie na miejsce w placówce leczniczej w bezpiecznych warunkach i przy odpowiednim wsparciu utrzymującym w nim motywację do podjęcia leczenia. Uczestnik trzykrotnie podejmował próbę leczenia; od sierpnia 2017 r. nieprzerwanie przebywa w placówce.

Zdarzało się również, że uczestnicy opuszczają projekt z **własnej inicjatywy** decydując się na powrót do środowiska rodzinnego czy uzyskując alternatywną propozycję zakwaterowania. W przypadku uczestników, którzy w mieszkaniach przebywali w krótko decyzje te były podyktowane ograniczeniami jakie nakłada na nich pobyt w mieszkaniu treningowym (regulamin, kontrole). W przypadku uczestników, których pobyt w mieszkaniu trwał co najmniej 3 miesiące decyzje o opuszczeniu programu są bardziej racjonalne i mają raczej konstruktywny charakter – powrót do rodziny po zażegnaniu konfliktu, możliwość zamieszkania z partnerem/partnerką, posiadanie własnych środków finansowych na wynajęcie mieszkania. W przypadku jednego uczestnika taka decyzja była związana z otrzymaniem kluczy do mieszkania socjalnego.

#### **Powody opuszczenia programu w związku z łamaniem regulaminu (marzec 2016- grudzień 2017)**

Wyszczególnienie	Kobiety	Mężczyźni	Razem
używki i towarzystwo	3	9	12
brak pracy nad poprawą sytuacji, brak zatrudnienia	4	5	9
zachowania agresywne	0	4	4

Należy wyjaśnić, iż niektóre przesłanki występowały łącznie. Zażywanie środków psychoaktywnych wiązało się z zachowaniami agresywnymi, często również powodowało trudności w znalezieniu stałej pracy.

Program mieszkań treningowych jest dedykowany młodzieży, która jest zmotywowana do rzeczywistej pracy nad poprawą własnej sytuacji, stąd duża część mieszkańców nie jest w stanie utrzymać się w nim. Program mieszkań treningowych nie jest jedynie formą zabezpieczenia podstawowych potrzeb, udział mieszkańca musi być

związany z podjęciem konkretnej i rzetelnej pracy nad sobą, dlatego konieczne jest wyłączenie osób, które nie są na to ukierunkowane.

W przypadku krótkich pobytów w programie (do 1 miesiąca) można zauważyć jedynie tymczasową poprawę sytuacji mieszkańców. Pobyt pozwala im na uregulowanie podstawowych spraw (zgłoszenie się w urzędzie pracy i uzyskanie ubezpieczenia, złożenie wniosku o lokal socjalny) oraz na chwilową poprawę własnej sytuacji (możliwość wyspania się, umycia, najedzenia itp.). Warto jednak odnotować, że **nawet krótkotrwały pobyt, który nie niesie za sobą trwałej poprawy, jest ważnym elementem, który może stać się początkiem procesu naprawy sytuacji życiowej.**

### Przykład

Jeden z mieszkańców w pierwszym tygodniu pobytu został zobligowany do wykonania testu na HIV/AIDS. Decyzja o przeprowadzeniu badania wynikała z rozpoznania i dotychczasowego stylu życia podopiecznego. Badanie było pozytywne. Mimo, iż mieszkaniec musiał opuścić program (zażywanie narkotyków) posiadał wiedzę na temat swojej sytuacji zdrowotnej i miał możliwość rozpoczęcia leczenia.

Młodzież przebywająca w mieszkaniach nawet przez krótki czas ma możliwość zdobycia nowego doświadczenia i choćby tymczasowej podjęcia próby zmiany własnej sytuacji.

*Mieszkańcy, którzy są z nami nie dłużej niż miesiąc zwykle opuszczają program z powodu uzależnienia, ale ich podejście do pobytu w mieszkaniu treningowym będzie się różnić. W tej grupie są tacy, którzy od początku zakładają, że zasady obowiązują jedynie na papierze oraz tacy, którzy próbują się do nich dostosować i mają wyższy poziom refleksji – oczywiście zazwyczaj nie jest to jednoznaczne z przyznawaniem się do uzależnienia.*

fragment wywiadu z kadrą mieszkań treningowych

Znaczna część mieszkańców, która musiała opuścić projekt z powodu łamania regulaminu nadal współpracuje z Fundacją po DRUGIE. Trzy osoby otrzymały możliwość powrotu do mieszkania, ale z tej szansy skorzystała jedynie jedna z nich. Z wywiadów przeprowadzonych ze wskazaną grupą wynikają następujące spostrzeżenia:

- pobyt w mieszkaniu treningowym umożliwił uświadomienie sobie problemu uzależnienia;

- przerwanie udziału w projekcie doprowadziło do głębokiego kryzysu i byli mieszkańcy zdali sobie sprawę z konieczności wołania o pomoc, jednocześnie stawiana wcześniej poprzeczka (oczekiwania wobec form pomocy) znacznie obniżyła się; byli mieszkańcy nabrali pokory;
- podniesienie świadomości w zakresie konieczności podjęcia pracy zarobkowej.

## KONTYNUOWANIE WSPARCIA

Jak wspomniano wcześniej uczestnicy opuszczający mieszkania treningowe – zarówno wskutek łamania regulaminu, jak i z powodu osobistych decyzji czy uzyskania lokalu socjalnego – nadal mogą kontynuować współpracę z Fundacją po DRUGIE i uzyskiwać wsparcie odpowiadające ich potrzebom. W grupie mieszkańców kontynuujących współpracę z organizacją są także osoby, które opuszczały mieszkania treningowe w 2015 r. Jest to związane przede wszystkim z faktem, iż misją Fundacji po DRUGIE jest praca z młodzieżą, zatem możliwość przypisania osoby do danego projektu czy programu nie ma żadnego znaczenia.

Byli mieszkańcy często posiadają opiekunów usamodzielnienia wśród pracowników organizacji i pozostają z nimi w stałym kontakcie. Zwracają się głównie z prośbą o pomoc w regulowaniu spraw formalnych związanych z usamodzielnieniem, uzyskiwaniem tytułu do lokalu socjalnego, również regulowaniem długów i spraw sądowych.

Byli uczestnicy programu mieszkań treningowych korzysta ze stałego wsparcia psychologicznego, terapii uzależnień oraz pomocy pedagogów.

Wśród byłych mieszkańców są także osoby przebywające na leczeniu odwykowym i w zakładach karnych – podtrzymują one listowny i telefoniczny kontakt z organizacją, m.in. dotyczy on planowania ich życia po zakończeniu leczenia czy odbywania kary.

Dodatkowo byli mieszkańcy często korzystają z pomocy rzeczowej – meble do mieszkania, sprzęt AGD, ubrania, żywność.

Część byłych mieszkańców przechowuje także swoje dokumenty w biurze organizacji. Jest to dla nich bowiem jedyne stałe miejsce w ich życiu.

## WNIOSKI I REKOMENDACJE

Liczba młodzieży zgłaszająca się do programu, osiągnięte przez uczestników rezultaty i poprawa sytuacji życiowej wielu z nich – to kluczowe argumenty przemawiające za koniecznością realizacji zadania. Zapewnienie młodzieży dachu nad głową i umożliwienie im pobytu w warunkach domowych, z dala od placówki dla bezdomnych, tworzenie oferty pracy środowiskowej stanowią podstawowe atuty programu.

*Gdybyśmy nie mogli brać udziału w projekcie nie moglibyśmy ratować siebie, swojej sytuacji życiowej. Nie poradziłibyśmy sobie sami z problemami, z nałogami, po prostu z życiem. Dzięki Fundacji po DRUGIE staramy się wraz z opiekunami przejść sytuację, w których wiemy, że sami sobie nie poradzimy.*

fragment wywiadu z beneficjentem mieszkań treningowych

Program mieszkań treningowych ujawnia cały szereg problemów społecznych, które wymagają wprowadzania rozwiązań i wskazują na konieczność podnoszenia standardów pracy różnych specjalistów. Wśród najważniejszych należy wskazać:

- brak odpowiedniego przygotowania i zabezpieczenia młodzieży opuszczającej placówki i rodziny zastępcze;
- brak wystarczającej pracy z rodziną, co mogłoby umożliwić byłym wychowankom powrót do środowiska rodzinnego;
- niedostrzeżenie problemów występujących w rodzinach.

Realizacja projektu mieszkań treningowych pokazuje również, że coraz więcej młodzieży nie posiadającej doświadczenia pobytu w placówce, potrzebuje wsparcia w zakresie zakwaterowania. Nawiązując kontakt jedynie z dwoma pedagogami szkolnymi pracującymi w trzech ponadgimnazjalnych placówkach oświatowych w mieście do mieszkań treningowych zgłoszonych zostało aż troje uczestników. Można przypuszczać, że skierowanie informacji o tej formie wsparcia do wszystkich szkół w mieście, spowodowałoby znaczny wzrost zainteresowania ofertą.

W ramach realizowanego w stolicy programu mieszkań Fundacja po DRUGIE nie uzyskuje finansowania na wyżywienie dla uczestników (co było zastrzeżone w ramach konkursowego ogłoszenia). Ta sytuacja bardzo komplikuje realizację projektu.

Zdecydowana większość mieszkańców przychodzi do mieszkań bez jakichkolwiek środków do życia, nie posiada również pracy, ani doświadczeń wcześniejszego zatrudnienia. Uruchomienie wsparcia z ośrodka pomocy społecznej wymaga czasu i nie zawsze ośrodki dysponują wystarczającymi funduszami. Aktywizacja zawodowa grupy jest również procesem rozłożonym w czasie i nie zawsze kończy się szybkim sukcesem, co więcej, nawet w przypadku szybkiego zatrudnienia oczekiwanie na pierwszą pensję, trwa około miesiąca. Dodatkowo do programu zostały przyjęte osoby, które nie miały możliwości podjęcia pracy, ponieważ blokowałyby to wykonywanie innych, kluczowych zadań życiowych (nauka, opieka nad dzieckiem). Ten stan rzeczy wymaga od organizacji realizującej program podejmowania dodatkowych działań i poszukiwania innych środków finansowych umożliwiających wsparcie w codziennym utrzymaniu. Jest to sytuacja, która obciąża również pracowników realizujących zadanie, nierzadko wspierających młodzież poprzez kupowanie (z własnych środków) podstawowych produktów żywnościowych. Należy zaznaczyć, iż jest rzeczą trudną do zaakceptowania brak możliwości zabezpieczenia podstawowych potrzeb nowoprzyjętej osoby. Jak wskazano w niniejszym opracowaniu znaczna część uczestników trafia do programu prosto z ulicy.

Bardzo widoczna jest różnica między mieszkańcami, którzy posiadają doświadczenie pobytu w placówce (dom dziecka, młodzieżowy ośrodek wychowawczy, zakład poprawczy), a mieszkańcami wychowującymi się w środowisku (nawet jeśli ich rodziny są dysfunkcyjne). Młodzież funkcjonująca w środowisku posiada zdecydowanie większe zasoby i umiejętności społeczne, bez problemu porusza się po urzędach, potrafi samodzielnie zabezpieczyć swoje podstawowe potrzeby, dużo lepiej adaptuje się także do warunków mieszkania treningowego i jego zasad. Stara się wprowadzać do mieszkania zasady prywatności i szacunku do potrzeb współmieszkańców. Więcej barier pojawia się w pracy z młodzieżą po placówkach. Młodzież ta próbuje budować swoje drugie życie w mieszkaniach treningowych, stosuje grę pozorów w relacjach z opiekunem (np. mówi to, co jej zdaniem opiekun chce usłyszeć, nie to co jest dla niej rzeczywiście ważne, stosuje szczególną taktykę – jeśli zrobię tak, to mam szansę otrzymać to – zamiast koncentrować się na tym, co powinna zrobić dla siebie). Dodatkowo pojawiają się trudności w codziennym funkcjonowaniu – począwszy od kłopotów z poruszaniem się po mieście (nieznajomość ulic, systemu

komunikacji miejskiej), gospodarowaniem środkami finansowymi (wcześniej codzienne potrzeby zapewniała placówka), czy utrzymaniem porządku. Zdecydowanie więcej czasu i pracy wymaga przełamanie złych nawyków i doprowadzenie do momentu, w którym młodzież ta staje się otwarta na rzeczywistą współpracę i budowanie dobrych relacji z opiekunem i kadrą projektu.

Ogromnym atutem programu jest możliwość dostosowania oferty do potrzeb uczestników, podążanie za nimi i stymulowanie rozwoju potrzeb. Efekty tego podejścia są bardzo widoczne w przypadku młodzieży przebywającej w programie długofalowo. Program mieszkań treningowych bez wątpienia odpowiada na potrzeby grupy warszawskiej młodzieży tworząc bezpieczną przestrzeń życiową, stymulując do lepszego funkcjonowania oraz zapewniając możliwość pokonania życiowego kryzysu.